



BLIŻEJ SUKCESU - SAMOKSZTAŁCENIE

ZŁOTE
MYSLI

Inżynieria umysłu

Darować Marzenia

Józef Cud



Opowieści mgłą zasnułe

**Jak żyć pełniej i mądrzej,
przekształcając swoje
marzenia w rzeczywistość?**

Ten ebook zawiera darmowy fragment publikacji "[Inżynieria umysłu. Darować marzenia](#)"

Darmowa publikacja dostarczona przez [PatBank.pl - bank banków](#)

Copyright by Złote Myśli & Józef Cud, rok 2008

Autor: Józef Cud

Tytuł: Inżynieria umysłu. Darować marzenia

Data: 07.09.2016

Złote Myśli Sp. z o.o.

ul. Kościuszki 1c

44-100 Gliwice

www.zlotemysli.pl

email: kontakt@zlotemysli.pl

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody Wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli.

Autor oraz Wydawnictwo Złote Myśli dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo Złote Myśli nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

SPIS TREŚCI

MOTTO	6
PRZESŁANIE	7
ROZDZIAŁ I: ZAWSZE O TYM PAMIĘTAM. WARTO	10
1. Zawsze o tym pamiętam, gdy spotyka mnie porażka	10
2. Narzędzia, rozwiązania	14
3. Konkurencja i pułapki	16
4. Kochać i żyć w szczęściu i dobrobycie	17
5. Nie warto tak myśleć	19
6. Szef swojego biznesu	21
7. Wielka przygoda	22
ROZDZIAŁ II: TRENINGI MENEDŻERÓW	25
8. Wspólna praca	25
9. Mówimy o tym samym	28
10. Wspólne zdanie	29
11. Wizje, przekazy	31
12. Trudne ćwiczenia	34
14. Burzliwe rozmowy	37
15. Niemożliwe? Skreślić to słowo	40
16. Schematy	43
17. Kim jest człowiek?	45
18. Po co żyję?	46
19. Jaką misję ma do spełnienia?	47
20. Zwój drugi – obyczaje	50
21. Wizja katastroficzna	55
22. Zdarzenia z przeszłości wracają	61
ROZDZIAŁ III: POTĘGA CZŁOWIEKA	64
23. Tezy, które każdy może łatwo sprawdzić	64
Teza I	64
Teza II	64
Teza III	64
Teza IV	65
24. Prawa natury	65
25. Bio Homo Automat	68
Zasad funkcjonowanie. Opis w porównaniu do świata roślin. Bio Homo Automat	68
26. Przekazy, sygnały – co to takiego?	71
27. Homolator	73
ROZDZIAŁ IV: PLAN NA ŻYCIE. MÓJ WŁASNY WYBÓR	78
28. Plan na życie	78
29. Tutaj są propozycje celów	79
30. Pierwszy dla siebie	81
Dobro	81
Zło	81

31. Reguła życia	82
32. Wybieram zasady	85
33. Zasady, nawyki, uczucia, idee	86
Dobre i złe zasady, uczucia, nawyki, idee	87
Dobre zasady	87
Złe zasady	87
Nawyki i uczucia dobre	87
Nawyki i uczucia złe	88
Idee dobre	88
Idee złe	88
Funkcje okresów w życiu	88
Terażniejszość	88
Przeszłość	89
Przyszłość	89
34. Zło i dobro	89
35. Określam styl życia dla siebie	90
36. Każdy dla siebie najważniejszy	91
37. Manipulacja i wpływ na ludzi	94
38. Zegar zadań	96
39. Czy idę właściwą drogą – ocena	97
40. Tutaj jest miejsce na wizję przyszłości rozpoczętą dawno temu	100
41. Wizja II postępu na świecie	103
ROZDZIAŁ V: CO I JAK ZAPISUJĘ W PAKIECIE TWÓRCZYM ...	109
42. W pakiecie twórczym zapisuję to, co jest ważne... ..	109
43. Wydarzenia dnia	109
Wiadomość nr 1	110
44. Rozważania	111
45. Myślę sobie	114
46. Grzegorz Halkiew dzieli się wiedzą	115
47. Podobne oceny i wnioski	119
48. Koncentracja myśli	121
49. To znowu mówi Grzegorz Halkiew	123
50. Każdy z nas uczy się przez całe życie	127
51. Ucieczka do przodu	129
52. Potrzeby, cele, wiedza	133
53. Kontrola samego siebie	134
54. Podsumowanie realizacji planów	137
55. Łączy nas wspólne zainteresowanie – Błażej	138
56. Zapowiedź Błażeja	143
57. A pieniądze?	145
58. Rzeka prawdy	146
ROZDZIAŁ VI: POTRZEBY CZŁOWIEKA	149
59. Potrzeby człowieka w dzisiejszym realnym świecie	149
Potrzeby człowieka	151
60. Rozwinięcie danych z tabeli	152
61. Miłość, szczęście	154

62. Pozbycie się strachu przed śmiercią fizyczną to jedno	155
63. Potrzeba przynależności do społeczności wszechświata	156
64. Potrzeba uznania, że życie przeżywa się godnie	157
65. Poznawanie prawd natury.	158
66. Potrzeba trwania po śmierci ciała	160
ROZDZIAŁ VII: SIĘGNIJMY GŁĘBIEJ	164
67. Wyjaśnienia	164
68. W życiu może być tak	167
69. Spotkanie ze szczęściem	173
70. Miłość rodzinna	177
71. Miłość partnerska	177
72. Przyjazne uczucia, życzliwość	179
73. Kraj coraz większej liczby ludzi wolnych	179
74. Jeden ze zwojów Akademii OLINP	180
Zło	182
Dobro	182
75. Powtórzę raz jeszcze	185
76. Sprawdź. Pytaj innych ludzi	189
ZAKOŃCZENIE	191
ZESTAW LEKTUR	194
„Technologia sukcesu”	194
„Architektura życia”	195
„Inżynieria umysłu”	196
ZWIASTUNY	198
„Inżynieria umysłu” – część II	198
„Inżynieria umysłu”	201
Część III	201
Część IV	201

Przesłanie

Zamieszczone w tej serii książek propozycje są kierowane do każdego człowieka, który oczekuje zmian w dowolnym ważnym aspekcie swojego życia. Czy wielu ludzi ma potrzebę dokonania w swoim życiu zmian na lepsze? Uczciwa odpowiedź moja brzmi — nie wiem. Może jednak któreś z pytań jest ważne w Twoim przypadku?

Droga prowadząca do sukcesu? Prosta droga. Masz talent — jak każdy człowiek. Odkryj swój talent. Odkryj ukryte zmysły. Tu są wskazówki i wiedza na ten temat. Tu są proste narzędzia.

Masz ciekawe pomysły, rozwiązanie, projekt? Masz swoje pasje, których dzisiaj rozwinąć w pełni nie możesz? Tu otrzymasz propozycje, jak to wdrożyć w życie. Jeżeli Ci się spodoba, możesz zacząć od dzisiaj.

OLINP, o którym się dowiesz? To dar bogactwa i siły człowieka. To Homolator. Program organizacji człowieka. On ustala cel ważny dla wszystkich ludzi i dla każdego człowieka, który podejmie decyzję, aby kroczyć drogą spełnionej miłości, sukcesu, szczęścia i dobrobytu.

Możesz sprawić sobie taki oto prezent. Żyć piękniej, mądrzej, dostatniej. W tej rzeczywistości, jaka jest dzisiaj. Nie kiedyś.

Jak to możliwe? To nie tylko możliwe, lecz w dodatku bardzo proste. Wszechświat rządzi się prostymi prawami, które komplikuje człowiek.

Każdy człowiek ma w sobie Bio Homo Automat, mechanizm sprawczy, który przekształca marzenia i wyobraźnię w rzeczywistość. Często człowiek o tym nie wie.

Gdy nie wie, korzysta z niego bez pożytku lub z małym pożytkiem dla siebie i innych ludzi. Czasem wbrew sobie.

Jeżeli jakikolwiek zapis umieszczony powyżej jest dla Ciebie powodem do tego, aby się nad tym zastanowić, to znaczy, że ta seria książek „Opowieści mgłą zasnutę” jest dla Ciebie.

Wykonujesz tylko trzy kolejne kroki.

Krok pierwszy. Zapisujesz pomysły, swoje przekazy, w „Księdze pomysłów”.

Później przekształcasz to w zapis w „Księdze sukcesu” — to krok drugi.

Wynik — miłość, przyjaźń, życzliwość, nauka i praca, która jest pasją. Uzyskujesz nowe lub wzmocnione nawyki, czyli uporządkowanie działań, cierpliwość, wytrwałość, działanie w kierunku własnego celu. Ponadto wzrośnie Twoje poczucie własnej wartości i wyzwoli się energia życiowa, radość z każdego nowego dnia, którego zdarzenia zadziwią Ciebie i Twoje otoczenie. Całość — to droga do sukcesu i szczęścia.

Jeśli chcesz, wykonujesz kolejny krok. Zapisy w „Pakiecie twórczym”. Wynik — własne dzieła w dziedzinie Twoich pasji i zainteresowań. W ślad za tym idzie ogłoszenie wyniku innym ludziom.

Żaden krok nie jest zależny od poprzednich. Możesz zacząć od razu wszystkie trzy, jeden lub dwa. Jak chcesz. To Twoje życie.

W życiu za wszystko trzeba płacić cenę. Czy ta cena jest wysoka? Jeżeli znasz niższą, warto, aby to ogłosić innym ludziom. Oni będą mieli z tego korzyść, a Ty, oprócz pieniędzy, jakie Ci się za to należą, również głęboką satysfakcję i przekonanie, że Twoje życie przydało się innym ludziom.

W sprawie tych wszystkich aspektów Twojego życia, które chcesz zmienić, znajdziesz odpowiedź. Jest odpowiedź na wszystko. Na wszystko. I wiek, stan zdrowia nieważny. I płeć nieważna, stan posiadania na początku Twojej drogi również.

Homolator, Bio Homo Automat, OLINP, ukryte sklasyfikowane zmysły to nowe słowa. Nigdzie więcej ich nie znajdziesz — oprócz tych książek i mojej strony internetowej www.olinp.pl.

Zdarzenia z Twojej przeszłości i okoliczności, jakie Ci towarzyszą w terażniejszości, można przekształcić w Twoją kopalnię diamentów. W Twój skarb na całe życie Twoje i Twoich najbliższych. Można zdefiniować i wykorzystać dla Twojego sukcesu, spełnionej miłości, szczęścia i dobrobytu.

Ta seria książek pokazuje, jak człowiek ze stanu chaosu, ciemności przechodzi kolejno do etapu uporządkowania i światła. Wystarczy czytać w kolejności takiej: „Technologia sukcesu”, „Architektura życia”, „Inżynieria umysłu”.

Człowieku, potęgą jesteś. Nie wierzysz? Sprawdź.

Rozdział I: Zawsze o tym pamiętam. Warto

1. Zawsze o tym pamiętam, gdy spotyka mnie porażka

Nigdy się nie poddam. Nie mogę. Nie chcę. Porażka, jeśli się nie poddam, to krok do kolejnego w życiu sukcesu. Każdą porażkę w sukces przekuć należy. Bariery pokonywać, a przeszkody usuwać należy i trzeba.

Życie to wielka przygoda. Moja przygoda to między innymi kilkanaście ostatnich lat doświadczenia w prowadzeniu własnego biznesu, w tym wieloletnia praktyka w zakresie budownictwa. Wykonawstwo i montaż konstrukcji stalowych. Handel międzynarodowy i krajowy. Budowa struktur sprzedażowych, kierowanie i szkolenia struktur we współpracy z firmami finansowo-ubezpieczeniowymi.

Dużo emocji. Do wyboru, do koloru. Sukces. Nowy sukces tuż, tuż — i porażka. Znowu sukces, przyjaciół mnóstwo, oczekują na spotkanie. Potem nagły zwrot. Gdzieś tam ktoś na wysokim szczeblu postanowił coś. Trud na nic. Praca od podstaw.

Później setki wagonów towaru, spotkania z przedstawicielami innych państw. Kontrakt podpisany, bankiet, gratulacje — i nagle wiadomość z wczoraj. Stawki celne zmieniono. Kontrakt nieopłacalny. Mówimy: „Z kontraktem stop” — podczas tego bankietu właśnie. Jak to „stop”? Nie ma „stop”. Kontrakt zawarty. To słowa, twarde, inne niż

dotąd, kontrahenta zagranicznego, przyjaciela. I przyjaźń się kończy. I głęboki kryzys, koszmar się zaczyna.

Po drodze chwile radości, niekiedy głębokiego smutku i zwątpienia. Po drodze podróże — Syberia, hen, za Uralem. Rosja, Białoruś, Ukraina. I Zachód. Goście, kontrahenci przybywali z Uzbekistanu, Litwy, Łotwy, Niemiec, Francji, Włoch, USA. Kontrakty, bankiety, nagrody na wystawach. Statuetki, medale, dyplomy. Wspólnie z innymi ludźmi firma ze 100-procentowym naszym kapitałem za granicą. Wielkie budowlane kontrakty za granicą. Takie firmy, jak ta pierwsza, miały swoją kadrę w głębokiej Rosji, na Litwie, w Kaliningradzie.

Wielka przygoda to również wyłączone przedstawicielstwo na Polskę i kraje Wschodu wielu włoskich fabryk mebli. Zbiór i przetwórstwo kilkudziesięciu ton borowika mrożonego — to też wielka osobista przygoda.

Wielka w życiu przygoda to mnóstwo przyjaciół w chwilach sukcesu i samotność głęboka wtedy, gdy sam jesteś, człowieku, w potrzebie. „Takie jest życie i nic na to nie można poradzić” — ktoś powie. Ktoś powie, że w dzisiejszym świecie biznesu ludzi łączy głównie interes.

Ktoś powie: „To nie Twoja wina. To inni to spowodowali”. A ja? Przecież mnie nikt do tego nie zmuszał. To moja decyzja i moje własne życie. „W dzisiejszym świecie to normalne” — ktoś powie. Normalne? Być może. Lecz czy tak musi być zawsze?

Pewnego dnia nieodwołalna decyzja. Dość tego. Rozmowa sam na sam ze sobą. Słyszysz? Dość tego. Jeszcze raz głośno: dość tego. I przeszłość zamknięta. Zerwano na trwałe okowy przeszłości. Pora na zmiany.

Moja w życiu przygoda to również praca nad autorskim programem dotyczącym rozwoju osobistego. Dzisiaj o tym chcę mówić głośno, wyraźnie, bez szablonów i barier. Szablony, schematy łamać trzeba. Mówić „chcę” nie po to, aby tylko opowiadać. Mówić „chcę” po to, aby pokazać rozwiązania. Konkretne projekty, proste, zrozumiałe, dla każdego człowieka dostępne. Tu są rozwiązania. Wystarczy przeczytać.

A gdyby tak przygotować dzisiaj, właśnie dzisiaj grunt pod sukces następnego dnia? A jutro radośnie zegnać ten dzień, spożywając owoce sukcesu i przygotować grunt pod nowy sukces, na dzień następny? Przecież wykonać jeden krok na raz — to nic trudnego. I tak przez cały rok. I już zawsze w dalszej części życia. Od dzisiaj.

Dlaczego właśnie dzisiaj? To proste. Przecież nie wszyscy budzą się następnego dnia. Bywa, że jutro jest już za późno. A jeśli nawet nie będzie za późno, moje jutro, gdy nie zrobię nic, będzie takie, jak właśnie jest dzisiaj. Cały mój rok, jeżeli nie zrobię nic, będzie taki, jak rok poprzedni. Całe moje życie będzie takie, jeżeli pewnego dnia, o którym powiem, że to dziś, kiedy jestem, żyję trwam, a nie jutro, zacznę robić coś innego niż dotąd, jeżeli mój los chcę zmienić.

Jeżeli natomiast codziennie przygotuję grunt pod sukces na dzień kolejny — ilu wtedy będę miał przyjaciół, jeśli nie będę konkurować z innymi, a właśnie z samym sobą? Aby widzieć dalej, sięgać głębiej, rozumieć więcej? Więcej umieć. Codziennie więcej niż w dniu poprzednim? I mieć więcej znajomych, z którymi swoją wiedzę i owoce swojej pracy podzielę?

Co się wydarzy, gdy tych znajomych i nieznajomych będę witać z radością, pogłębioną osobistym sukcesem, z przyjaźnią, widoczną w moich oczach, która moją twarz rozpromieni? Życzliwością, która echem odbije się w moim głosie? Szczerością w słowach, które wypo-

wiem? A gdy będą to słowa sprawiające innym radość, gdyż dobra będę w nich szukać? I gdy moje słowa i czyny będą przyjazne, życzliwe właśnie? Co się wówczas wydarzyć może?

Zawsze o tym pamiętam, gdy przychodzi sukces. Mogę, powinienem, chcę dzisiaj zrobić wszystko, co należy. Zrobić, a nie tylko zaplanować. Zaplanować i nie zrobić tego, co zaplanujesz — rodzi pytanie: po co planujesz, skoro tego nie robisz?

Dzisiejszy dzień to jeszcze czysta, nowa karta mojego życia. Karta, na której mogę zapisać kolejny sukces, a do swoich kontaktów dopisać kolejnych przyjaciół. Mogę, jeżeli tylko zechcę, uczyć się i pracować zgodnie ze swoją pasją, zainteresowaniem. Dzień dzisiejszy spędzać tak, jak chcę ja, a nie ktoś. Każdy następny dzień także. Trzeba, należy być zawsze gotowym na sukces.

I na nic uzalanie się nad sobą wtedy, gdy w wyniku moich zaniedbań sukces nie nadchodzi i w dniu następnym spotyka mnie porażka. Przecież nikt mi nie zabraniał przygotować gruntu pod sukces, który osiągnąć mogę w dniu następnym.

I na nic uskarżanie się, że nie ma przy porażce przyjaciół. Nikt nie lubi, nie chce oglądać zgorzkniałych, przegranych, przeoranych cierpieniem twarzy. Słuchać o problemach, które mają poranieni, zgorzkniali inni ludzie. Każdy człowiek ma swoje problemy. I nigdy nie wiesz, które, czyje są większe. Tego porównać się nie da. Zawsze będę o tym pamiętał wtedy, gdy przychodzi sukces.

Porażka? Nigdy. Nigdy. Już nigdy. Po co?

2. Narzędzia, rozwiązania

Powstało w ten sposób wiele opracowań, planów, rozwiązań.

W wyniku prowadzonych badań zostały sformułowane prawidłowości, hipotezy dla jednych i dla drugich, fakty, dotyczące funkcjonowania człowieka. Mechanizmy i narzędzia służące potęgowaniu możliwości w zakresie osiągania celów i rozwoju umysłu oraz harmonii w życiu.

Dbam o to, aby różne były style pisania. To znaczy: gdy piszę o programie OLINP, mam kilka wersji. Chodzi o to, aby różne style pisania na ten sam temat mogły dotrzeć do szerokiego kręgu osób, gdyż wiem dobrze o tym, że tak zwany „efekt *Aha!*”, czyli zrozumienie, na czym polega jakiś pomysł, wymaga różnej argumentacji i stylu, który trafi do konkretnego czytelnika. Ludzie różnią się między sobą pomimo wielu podobieństw.

Pisanie książek, dzielenie się w ten sposób wiedzą, pomysłami – to mój dobrowolny wybór po latach zmagania się, walki, niekiedy wręcz o przetrwanie, na tym konkurencyjnym rynku. Mam przekonanie własne i fakty z życia innych ludzi, że treści tych publikacji są potrzebne. Szerokie uzasadnienia odnośnie przyjętej tematyki przekazałem w treści „Architektury życia” i „Technologii sukcesu”.

Obserwując świat i ludzi, postawę, mentalność, swoją własną również, wierzę, że zmiana sposobu myślenia o sobie, o własnych możliwościach owocuje korzyściami dla ludzi. Dla mnie osobiście też, chociażby dlatego, że książki mogę wydać, mając kontakt ze wspaniałymi ludźmi, którzy świat zmieniają, docierają do ludzi, do ich domów z wiedzą w różnych, użytecznych, potrzebnych ludziom dziedzinach.

Generalnie chodzi o to, aby z palety propozycji, projektów, przemysłów, których nie zamierzam zatrzymywać tylko dla siebie, każdy człowiek mógł wybrać to, co konkretnej osobie odpowiada. W opracowaniach, książkach jest gotowy program. Proponowane narzędzia dotyczące sposobu osiągnięcia celu są efektem własnego doświadczenia. Korzystam z nich osobiście. Inni korzystają, osiągają swoje cele. Dlaczego nie podzielić się tym z innymi ludźmi?

Tutaj, w tych publikacjach, chodzi o hamowanie ciągłej pogoni za pieniędzmi, władzą nad innymi. Tu jest prezentowane, jak osiągnąć stan harmonii. Fakt, elementem harmonii w warunkach, gdy za wszystko trzeba płacić pieniędzmi, jest bezpieczeństwo finansowe. Jednak tylko jednym z elementów, a nie podstawą.

Dysponowanie dużymi kwotami pieniędzy nie decyduje o szczęściu. Jest jednak w życiu czymś ważnym. Bogactwo wynikające z własnej nauki i pracy daje poczucie swobody w zaspokojeniu potrzeb materialnych. Do dużych pieniędzy dojrzeć trzeba. Wiele się w życiu nauczyć. Połączyć bogactwo z innymi ważnymi elementami harmonii w życiu.

Znam osobiście ludzi, którzy nagle, w wyniku pewnych okoliczności zgromadzili wielki majątek. Minął czas. Pieniądzy już nie mają. Mam też wiele przykładów na to, jak człowiek, który jeszcze niedawno był na szczycie kariery, przemawiał do wielotysięcznej sali, był wspaniałym szkoleniowcem, teraz zaczyna od nowa. Wyjechał za granicę. Zdrowie utracił. Życie prywatne wielu bogatym ludziom, których znam osobiście, nie przynosi oczekiwanej spełnionej miłości, radości, szczęścia — pomimo wysokiego dobrobytu materialnego.

3. Konkurencja i pułapki

W dzisiejszym świecie dominuje konkurencja pomiędzy sobą, a nie z samym sobą. W świecie pogoni za pieniędzmi, karierą, rozumianą tak, aby piąć się wyżej, coraz wyżej w hierarchii służbowej, w pogoni za realizacją planów sprzedaży, często brakuje czasu, aby zadbać o siebie, o najbliższych. W biznesie prywatnym i każdym innym dzisiejszym biznesie osiągnięcie jak najwyższego zysku, walka z konkurencją to priorytet. Takie dążenia, działania i cele sprzyjają odsuwaniu na plan dalszy zarówno potrzeb własnych, jak i potrzeb pracowników, ludzi. Czasem również potrzeb najbliższych. Różnych potrzeb. Nie tylko finansowych.

Człowiek staje się maszyną w kieracie codziennych przymusowych obowiązków. Lecz czy tak musi być zawsze? Tu są propozycje zmian, polegających na tym, aby człowiek mógł się ustawić w pozycji równoległej przynajmniej do zysku, a nie podporządkowanej zyskowi. W tym cyklu książek są propozycje ułatwiające człowiekowi dokonanie właściwych dla siebie, a nie dla kogoś wyborów.

Raz dokonany w życiu wybór zamyka szereg możliwości działania. Strach, niechęć, obawa przed zmianą — powodują nieraz, że kurczowo trzymamy się dobrze znanej już pracy, nie bacząc na swoje pasje i marzenia. Człowiek niewolnikiem własnego wyboru się staje.

Po drodze wielu zastawiają różne pułapki, aby związać człowieka z korporacją, firmą. Jeśli odejdiesz, stracisz portfel klientów, cały swój dorobek. Jeśli odejdiesz, musisz się liczyć z zakazem konkurencji i przez ileś tam czasu nie możesz pracować w tej branży. Jeśli przychodzisz, masz obowiązek pomalować swój własny samochód w barwy korporacyjne. I zapłacić za to sam jeszcze musisz, chociaż

reklamujesz w ten sposób firmę. Znasz takie pułapki? Rzadko człowiek wolność w tej sytuacji wybiera.

Zastanawiają mnie wypowiedzi wielu ludzi z otoczenia, z którymi nieraz rozmawiam. Gdy poruszamy tematy dotyczące pasji, marzeń, okazuje się, że moi partnerzy tak naprawdę, gdyby tylko mogli, robiliby całkiem coś innego. Praca tu, gdzie są zatrudnieni, w bardzo wielu przypadkach jest niechcianą koniecznością. Przypadkowym wyborem, wywołanym okolicznościami. Tak oni sądzą. Jest koniecznością. Dlaczego koniecznością?

Przecież są pasje. Różnorodne, wyjątkowe. Gdy o tym mówią moi rozmówcy, iskrzy im się wzrok. Pierś wypina się do przodu. Wykazują się wielką wiedzą. Opowiadają bez końca, jak korzystają z każdej okazji, aby w tej właśnie wybranej dziedzinie wiedzieć jak najwięcej. Aby wyrwać się choćby na moment z tej niechcianej pracy i realizować to, co jest pasją.

Widziałem wyraźnie, że własne pomysły bardzo często nie zostają sformułowane w konkretny plan ze względu na brak czasu. Wybór pracy jest często przypadkowy, wynikający z pewnego zbiegu okoliczności, a nie ze świadomego, przemyślanego przygotowania i planu.

4. Kochać i żyć w szczęściu i dobrobycie

Żyć w dobrobycie, radości, harmonii z otoczeniem każdego dnia. Mieć wymarzony styl życia, mieć czas i pieniądze. To jest właśnie program, który taką szansę stwarza każdemu.

Człowiek uwierzy w siebie wtedy, gdy osobiście doświadczy, co to znaczy pracować zgodnie ze swoją pasją. Uczyć się tego, co sprawia mu radość, zadowolenie, satysfakcję.

Człowiek powinien tylko sprawdzić przez pewien okres, co osiągnie, gdy skoncentruje swoją naukę i pracę na swoich własnych zainteresowaniach. Jeżeli w ciągu pewnego czasu wytrwale i cierpliwie będzie wykonywać te czynności, które sprawiają najwięcej przyjemności, tworzy się pewien dobry nawyk. Dobry dla tej właśnie osoby. Nawyk pracy i nauki zgodnie ze swoimi marzeniami. Wówczas siła energii wewnętrznej człowieka, jego entuzjazm, przełamie wszystkie przeszkody.

Szczęście, sukces, radość, dobrobyt. Miłość i przyjaźń. To zależy tylko od konkretnego człowieka. Trzeba umieć z własnych możliwości korzystać. Przejściowe kłopoty i trudności można przełamać. Zbyt często spotykam na swojej drodze ludzi, którzy rozpamiętują życie na tej zasadzie: „Gdybym mogła/mógł jeszcze raz znaleźć się w sytuacji takiej jak w przeszłości, to moje decyzje byłyby całkiem inne. Albo inne. Do końca życia nie pogodzę się z tym, co kiedyś zrobiłam/zrobiłem, i będę ciągle tego żałować”. I żałują ludzie. I skarżą się. I szans na lepsze życie siebie pozbawiają. Czasu przecież nie mają na to, aby przygotować grunt pod sukces w dniu następnym. Przecież cały swój czas poświęcają na rozpamiętywanie przeszłości, na użalanie się nad sobą. Na skarżenie się na swój ciężki los wskutek swojej decyzji z przeszłości. Dlatego nie działają dzisiaj. Przecież oni na to czasu nie mają. Nic nie robią w sprawie swojego własnego sukcesu i szczęścia. I tak dzisiaj. Jutro także. I za rok także.

Różni doradcy radzą sobie i innym radzą. Wygląda to nieraz tak: „Trzeba było nie tak zrobić, jak zrobione zostało. Trzeba było postąpić w życiu inaczej, wtedy nie byłoby tych problemów, które są dzi-

siaj. Trzeba było nie podejmować tej niedobrej pracy, a wybrać inny zawód, inną pracę”.

Inni jeszcze darować sobie nie mogą, jak mogło do takiej decyzji w przeszłości dojść. Mówią: „Gdyby postępowanie moje w przeszłości było inne, inny byłby mój los”. I mija dzisiejszy nowy dzień — i nic, co prowadzi do sukcesu, nie zostało zapisane na tej nowej karcie życia.

Ma takie myślenie, rozpamiętywanie jakikolwiek sens? A gdyby nawet miało sens, to znaczy, aby można się było przenieść jeszcze raz do przeszłości, to gdyby nastąpiła ta sama sytuacja przy tym samym stanie wiedzy i tych samych okolicznościach z przeszłości — czy decyzja byłaby inna?

Jeżeli byłaby nawet inna, w takim razie taki człowiek musiałby przyznać, że wówczas, w przeszłości, przy tej konkretnej sytuacji i przy tym stanie wiedzy, był rozkojarzony, niekonsekwentny. Albo dzisiaj jest taki właśnie. Musiałby przyznać przed samym sobą: „Jestem nieprzewidywalnym, może głupim szefem swojego biznesu, którym zarządzam. Raz robię tak, raz całkiem inaczej”. Tak, biznesu. To nie pomyłka, zaraz o tym powiem.

5. Nie warto tak myśleć

Nie warto mówić, myśleć o sobie: „Głupia/głupi jestem”. Bo jeszcze w to uwierzysz. Nie warto powtarzać w myślach sobie, że się jest niekonsekwentnym, gdyż przeniknie to do Twojej świadomej i podświadomej pamięci — i będzie się w życiu Twoim sprawdzać. Staniesz się taka/taki, jak myślisz o sobie. Powiesz: „Brzydka, brzydki jestem. Inni odnoszą sukcesy, mają szczęście, a ja nie. Innym to dobrze, a mnie

jest i będzie źle, coraz gorzej”. Twoje przeświadczenie, że tak jest, ponura twarz, brak uśmiechu — spowodują, że inni powiedzą o Tobie to samo. I sprawisz, że Twoje przeświadczenie stanie się samospełniającą się przepowiednią. Twoja podświadomość wywoła okoliczności, które sprawią, że będzie coraz gorzej. A zresztą, skąd wiesz, czy innym jest dobrze? Lepiej niż Tobie?

Szanuj siebie. Kochaj swoje ciało i swój umysł. To Twoje skarby. Jesteś niepowtarzalny, człowieku, wyjątkowy, rzadki. Wszystko, co rzadkie, ma wysoką cenę. Sprawdź, ile kosztują brylanty, metale rzadkie. Ile kosztują rzadkie dzieła sztuki, obrazy. I wcale nie dla każdego muszą być ładne.

I Twój znak szczególny, i wyróżniająca tusza, i Twoja rzekomo brzydka twarz czy figura, i Twoja niepełnosprawność jest czymś rzadkim. Jeśli ciało jest niekompletne nawet, to natychmiast pojawiają się sprawności, których nie mają inni, pełni sprawni.

Znasz takich niepełnosprawnych — radosnych, którzy mają niezwykle sprawności zdobyte poprzez naukę i pracę? Takich, którzy sukcesy wielkie nieraz w życiu osiągają? Sukcesy sportowe, gdzie konkurować mogą z pełnosprawnymi? Wyniki w swojej pracy mają takie, jakich nie mają nieraz pełni sprawni? Którzy uczestniczyli w wielkich wyprawach, podróżach odkrywczych? Prezydentami wielkich państw byli?

Pielegnuj ciało i umysł.

6. Szef swojego biznesu

Wyobrażasz to sobie? Wyobrażasz sobie, że masz swój własny, niepowtarzalny, wyjątkowy, rzadki biznes? I obojętne, kim jesteś dzisiaj. Jaki ubiór nosisz. I stan Twojego portfela, wykształcenie nic tu do rzeczy nie ma.

Otrzymałeś, człowieku, coś jak potężny zakład produkcyjny, za darmo przecież. Wyposażony on jest we wszystko, co potrzebne. Niewiele musisz płacić pieniędzmi. Wsad masz w naturze albo w sklepie. To pożywienie, woda, powietrze. Produkujeś poprzez pracę i naukę różne dobra, materialne i niematerialne.

Zakład ten jest wyposażony w gigantyczny komputer, programujący — jak żaden na świecie — każde zadanie. Ten zakład ma niewyczerpany zapas energii. Masz ciało wyposażone we wszystko, co trzeba. W „Architekturze życia” informacje podano „na talerzu”. Warunek: jako szef tego bezbłędnego mechanizmu musisz, powinienes, dobrze nim zarządzać. Konserwować, dbać o swój skarb.

On sam się leczy, naprawia, jeżeli dobrze nim kierujesz. Psuje się, gdy o niego nie dbasz. Szefie, kontroluj wszystko, co przenika do Twojego własnego biznesu. Kontroluj wsad, wodę, powietrze i pożywienie. Sprawdzaj, czy jest dobrej jakości. Chroń przez mrozem, porwistym wiatrem, upałem słonecznym, urazami i innymi niebezpieczeństwami.

Ruch, sport, ćwiczenia, spacer — zapewnią dobrą kondycję Twojego ciała.

Dobre zasady, uczucia, nawyki, idee — to trening Twojego umysłu. To wsad do Twojego Bio Homo Automatu, który masz na wyposażeniu.

niu swojego biznesu. Asertywność, kreatywność, innowacyjność — gwarantują rozwój. I zmiany, ciągłe zmiany. Zmiany oparte na najświeższych informacjach, dokonaniach, wydarzeniach w dziedzinie, którą wybierasz.

Wszak warunki Twojego otoczenia ciągle, każdego dnia ulegają zmianom. Świat się zmienia i ludzie się zmieniają.

Dbaj o jakość Twoich produktów. Efektów Twojej nauki i pracy. Dobra reklama skraca drogę do sukcesu. W reklamie samego siebie nastrój się liczy, uśmiech na co dzień, słowa, które wypowiadasz, cechy, które pokazujesz. Liczy się zapach, ubiór schludny i czysty się liczy, higiena ciała się liczy. Liczy się barwa i natężenie głosu, panowanie nad emocjami. Życzliwość wobec innych ludzi i pomoc innym także się liczy.

Współdziałając z innymi ludźmi, spowodujesz, że efekty będą spotęgowane. To wszystko Twoje zadania. Nikt ich za Ciebie nie wykona.

7. Wielka przygoda

Całość tych opracowań jest to owoc wielu lat prowadzenia mojego własnego biznesu. Dziesiątek, setek sukcesów i wielu porażek. Wieloletnich badań metodą doświadczenia, retrospekcji, introspekcji i analizy różnych źródeł informacji, w tym własnych. Te wszystkie lata, które trzeba poświęcić na badania własne, każdy może zaoszczędzić dla siebie. Nie nabije wielu guzów. Nie przeżyje tylu porażek — i skutków z nimi związanych — ile trzeba było przeżyć. Tu są gotowe wyniki. Każdy może iść skróconą drogą. Traktuję to jako pokazanie pewnego przetartego szlaku.

Porównuję życie każdego człowieka do wielkiej przygody. Wielkie przygody mają to do siebie, że usłane są niebezpieczeństwami, przeżyciami pełnymi niespodzianek, wysokim nieraz ryzykiem, stanem wielkich emocji, zaskakującymi sytuacjami.

Po co każdy ma występować w roli, jaką pełni na wojnie saper, który wyznacza ścieżki na polu zaminowanym, po których bezpiecznie mogą podążać inni żołnierze? On, saper, nie mógł się pomylić ani razu. Człowiek może, ma prawo, powinien uczyć się na błędach innych ludzi i sukcesach innych ludzi. Może niebezpieczeństwa omijać. Korzystać z pomocy i wiedzy innych ludzi.

Nie każdy umie wszystko. Takich ludzi nie ma. Nie każdy uczy się wszystkiego. Bo i po co. Nie będę projektować swojego domu. Pójdę do architekta. Nie znam się na tym. Gdy zrodzi się potrzeba budowy tego domu, będę rozmawiać na ten temat z inżynierem budownictwa.

Lecz gdy chodzi o architekturę mojego życia, inżynierię mojego umysłu i technologię mojego sukcesu — kto jest największym znawcą, ekspertem, autorytetem?

Piszę właśnie dlatego, aby określić przetarte szlaki w wielkiej przygodzie życia. Mówię jednak bardzo wyraźnie: to tylko słowa. To tylko książki. Nie chodzi tutaj o naśladowanie kogoś. Trzeba samemu uczyć się i pracować. W swojej wybranej dziedzinie umieć coraz więcej każdego dnia.

W życiu trzeba wszystko sprawdzać. Chodzi o sprawdzenie w każdym przypadku formułowanych tutaj wniosków i ocen z uwagi na różnice między ludźmi. Chodzi o sprawdzenie, jak te propozycje wpływają na losy każdego zainteresowanego. Chodzi o to, aby z tych różnych do-

świadczeń zrodziły się w sporach i dyskusji konkretne rozwiązania, przydatne dla ogółu i każdego człowieka oddzielnie.

Tutaj jest tylko pokazana droga i sposoby wynikające z realnie istniejącego stanu wiedzy, jak można przebyć podróż przez życie. Bo życie jest podróżą i jest wielką przygodą.

Lecz ja nie mogę za nikogo tej podróży odbyć. Nie wiem, dokąd zmierzasz. Ty wiesz. Nie wiem, jakich wyborów dokonasz. Ty wiesz. Nie mogę przeżyć Twojej miłości. Twojego sukcesu, szczęścia Twojego. Ja tego nie mogę, nie potrafię, nie umiem. Żaden inny, choćby najmądrzejszy, człowiek na świecie tego nie może, nie potrafi, nie umie. Ty, tylko Ty, nikt więcej. Możesz, potrafisz, umiesz.

Pisząc o tym, chcę tylko, abyś wiedział, człowieku (człowiek to kobieta, mężczyzna i dziecko), że odnoszę się do Ciebie z głębokim szacunkiem, dobrze Ci życzę i wraz z Tobą chciałbym przeżyć radość z powodu Twojej spełnionej miłości, sukcesu, szczęścia i dobrobytu Twojego. Dlatego piszę właśnie na ten temat.

A pieniądze? Przyjdą same. Wystarczy pomóc wystarczającej liczbie ludzi, cieszyć się życiem, kształtować dobre zasady, nawyki, uczucia, idee. Kształtować je w sobie — dla siebie i innych ludzi. Do tego trzeba jeszcze uczyć się i pracować. Cierpliwie, wytrwale. Efekty przejdą Twoje najśmielsze oczekiwania.

Rozdział III: Potęga człowieka

23. Tezy, które każdy może łatwo sprawdzić

Teza I

Ważne zdarzenia w życiu człowieka są przydatne w jego przyszłości. Warunkiem ich spożytkowania jest zapisanie w momencie zaistnienia w umyśle pomysłu, rozwiązania, projektu.

Ten warunek ma konkretny termin, który określa pamięć. Wykorzystanie zaś może nastąpić nawet w następnych pokoleniach.

Teza II

Przeszłość jest kopalnią informacji, pomysłów, myśli twórczej, idei. Do tego właśnie służy, aby z niej czerpać to, co przydatne w teraźniejszości.

Teraźniejszość to pora działania na rzecz rozwoju, wprowadzania ciągłych zmian i tworzenia wizji przyszłości.

Teza III

Jednym z podstawowych celów człowieka jest przekształcanie idei, pomysłów, zbudowanych wizji w rzeczywistość i współdziałanie ludzi pomiędzy sobą.

Teza IV

Bio Homo Automat. Tak został nazwany mechanizm natury.

To właśnie ten mechanizm, który daje szansę urzeczywistnienia idei, pomysłów, wizji tworzonych w teraźniejszości i przeszłości.

Są jeszcze inne tezy. O tym w następnych książkach.

24. Prawa natury

To nowe pojęcia, o których jest mowa w tej serii książek.

Ziemia. Błękitna planeta. Kręci się przez 4,6 mld lat. Mijają dni, tygodnie, lata, wieki, stulecia, tysiąclecia. Zmieniają się epoki, zmienia pod wpływem natury swoje oblicze Ziemia. Zmienia się przyroda. Zmieniają się lądy, oceany, atmosfera. Rozwijają się różne organizmy. Rozwija się fauna, flora. Jej poszczególne gatunki rodzą się i giną. Pojawia się człowiek. Zmieniają się kraje, mapa świata, zmieniają się granice, rządy. Zmieniają się przekonania ludzi. Coraz więcej wiedzy o naturze do ludzi dociera. Ludzie rodzą się, umierają. Mijają pokolenia. I co z tego, że kiedyś myślano, że zaćmienie słońca to kara za brak posłuszeństwa wobec tych, którzy prawdę o zaćmieniu znali? I cóż z tego, że wierzono kiedyś, że to Słońce krąży wokół Ziemi, a nie odwrotnie?

Tu, gdzie żyjemy Ty i ja, jest co roku wiosna, lato, jesień, zima. Natura żyje i ciągle w określonym rytmie się zmienia. I jakież znaczenie ma to, czy ktoś w to wierzy dzisiaj, czy uwierzy jutro albo wcale w prawa natury, które działają zawsze? Dwadzieścia cztery godziny na dobę, bez przerwy. Dla tych praw znaczenia nie ma to, czy ktoś

w nie wierzy. To nie ma znaczenia dla funkcjonowania natury. Natura zawsze zwycięża. Można tego nie dostrzegać, lecz cóż to zmienia?

Można sprawdzić. Jest szansa na to, aby prawa natury wykorzystać już dzisiaj, wtedy, kiedy jestem, żyję, trwam. Wykorzystać dla swojego własnego szczęścia, dla swojej miłości, sukcesu, dobrobytu. A jutro? Której wiosny? Lata? Jesieni? Zimy? Czy będę?

Wystarczy tylko powiedzieć sobie: „Będę każdego dnia lepszy niż wczoraj. Lepszy w poznaniu tego, co dotyczy mojego losu. Mojego szczęścia, miłości, sukcesu i dobrobytu mojego. Wystarczy chcieć tego. I działać. Wykonać tylko jeden krok naraz. Krok w kierunku własnego celu. Nic więcej nie trzeba. Jeśli coś jest niezrozumiałe, zawile, trudne — pytaj innych ludzi. Wejdź na www.olinp.pl.

Bio Homo Automat to zupełnie nowe spojrzenie na człowieka i jego możliwości. Człowiek to władca Ziemi i, kto wie, może więcej.

Tylko czy to się w głowie mieści? Sprawdź — pytaj innych ludzi.

Przekaz i sygnał to naturalne ukryte zmysły człowieka. Niewidoczne przy urodzeniu, kształtowane przez naukę i pracę oraz retrospekcję, introspekcję i doświadczenie.

Homolator to zespolona myśl wielkiej masy ludzi. Tym się różni od pracy zespołowej ludzi, od działań grupowych, że jego działanie dotyczy każdego człowieka oddzielnie i całej ludzkości.

Grupa lub zespół, określany tutaj jako **mini-Homolator**, działa na rzecz określonego kręgu ludzi. Zespół w postaci armii zniewala innych ludzi. Inne zespoły zajmują się pewnymi wycinkami życia.

Homolator działał i działa stale na rzecz szczęścia, miłości, radości, dobrobytu człowieka. Jest oparty na dobrych zasadach, uczuciach, nawykach, ideach prowadzących do sukcesu każdego człowieka i wszystkich ludzi razem. Razem jest łatwiej. Rzecz w tym, aby odnaleźć i przyjąć wspólny dla wszystkich ludzi cel oraz ten cel realizować, krok po kroku. Cierpliwie, wytrwale.

Tutaj właśnie proponowany jest wspólny dla wszystkich cel oraz potężny oręż, który pozwala ten cel osiągnąć. Cel zapisano w tej serii książek. Oręż jest opisany na kolejnych stronach. Czy to przyjmą ludzie jako wspólny cel? Nie wiem. Właśnie to proponuję razem sprawdzić. Razem jest łatwiej.

Zegar natury – to zegar zadań człowieka

Czy to wszystko, co składa się na prawa natury związane z losem człowieka i obiegiem informacji pomiędzy Ziemią, człowiekiem a kosmosem? Pewnie nie. Bo niby dlaczego uznać, że wszystko zostało odkryte?

Te mechanizmy pozwalają neutralizować słabe strony człowieka i wydobywać z niego wszystko, co najlepsze. Pozwalają też na to, aby dobrze swoją naukę i pracę zaplanować, zorganizować. Pozwalają wyzwalać silną motywację, wielką energię wewnętrzną, wiarę we własne możliwości i entuzjazm. Zawierają też ściśle mechanizmy kontroli przy realizacji dowolnego zadania. To wszystko tkwi w człowieku. Jak to wykorzystać? O tym dalej.

25. Bio Homo Automat

Bio Homo Automat. Korzysta z niego człowiek — codziennie, o każdej porze. To Twój/mój automat. Działa stale. Całą dobę, bez przerwy.

To mechanizm sprawczy, w który jest wyposażony człowiek, każdy człowiek. Każdy człowiek jest w stanie przekształcać swoje własne pomysły, marzenia w rzeczywistość, w świat realny.

Powinien poznać te swoje właściwości. Dzisiaj często z nich korzysta, chociaż o tym często nie wie.

Gdy nie wie, korzysta z nich bez pożytku lub z małym pożytkiem dla siebie i innych ludzi, lub korzysta wbrew sobie, własnym pragnieniom i celom, których nigdy nie osiąga.

I umiera. Giną bezpowrotnie jego pomysły, jego talent ginie, a człowiek, każdy człowiek w tej sytuacji jest niezadowolony za życia ziemskiego.

Zasad funkcjonowanie. Opis w porównaniu do świata roślin. Bio Homo Automat

Umysł — to ziemia. Myśli, chęci — to nasiona. Czyny i słowa, — to kwiaty myśli i chęci.

Marzenia, pragnienia, cele — to pogoda.

Sukces lub katastrofa — to owoce myśli, czynów, słów, marzeń, pragnień.

Okoliczności wyrastają z myśli, chęci. Sprzyjają realizacji celów.

Bio Homo Automat — przekształca marzenia, cele w rzeczywistość.

To nie żaden przywilej. To prawo natury.

Mam przekonanie i fakty świadczące o tym, że los człowieka jest zależny od jego myśli. Gdyby użyć jakiegoś porównania, to najchętniej porównałbym myśl człowieka do nasion w świecie roślin. Aby roślina rozpoczęła swój żywot, trzeba zasiać jej nasiona w ziemi.

Ta ziemia musi mieć odpowiednie cechy, aby określone rodzaje roślin wznosiły się. Do tego potrzebna jest później odpowiednia pogoda, wilgotność. Jeżeli warunki zewnętrzne nie przeszkodzą, z nasion wyrasta roślina, jej kwiat i owoc, gdyby przyjąć przy tym porównaniu taką oto analogię.

Umysł to ziemia. Myśli to nasiona. Pogoda to nastrój człowieka. Okoliczności same będą się rodzić i sprzyjać. Słowo, czyn — to kwiat myśli. Owoc to sukces lub porażka człowieka.

I gdy szlachetna myśl, marzenie, dobry czyn, dobre, mądre słowo zrodzą owoc w postaci sukcesu, nawet największy koszmar zmienia się w koszmarek i znika. Znika, aby pojawić się na nowo w przyszłości jako barwne opowiadanie, wywołujące dumę z dokonań. Często w żart i śmiech się przeradza, i w radość wielką.

I gdy zła myśl, złe marzenie, nastrój sprzyjający realizacji tej myśli, okoliczności, które będą tej myśli sprzyjać, nie spotkają barier, przeszkód — cóż wtedy się dzieje? Gdy zły czyn, złe słowo zrodzą owoc w postaci krzywdy własnej lub krzywdy innego człowieka, największa

z początku radość z takiego czynu, zmienia się najpierw w koszmary. Później w koszmar, aby pojawić się później jako wyrzut sumienia, kara lub strach przed karą, porażka, niekiedy klęska. Złych myśli i marzeń złych unikać trzeba. Rodzą ból, smutek, rozpacz, porażkę i klęskę rodzą.

Tak w naturze działa Bio Homo Automat człowieka. Mechanizm, który plany, marzenia, wyobraźnię w świat realny potrafi, umie, chce zamienić. Działa bez względu na to, czy dobro, czy zło zaplanujesz. On dobra od zła nie odróżnia. On bezbłędnie realizuje marzenia człowieka.

Dobra myśl, chęć, marzenie, pragnienie, dobry nastrój, czyn, słowo i marzenie staje się faktem. I ciągle zmiany. Ciekawości, dociekań prawd, praw natury świata. Należy radować się. Żyć w zgodzie. Dobro, dobrobyt, piękno — to wartości, o które warto i należy zabiegać. Dzisiaj jest odpowiednia pora na zmiany. Na szczęście.

Dziesiątki, może setki tysięcy stron napisali różni autorzy, zajmując się niektórymi szczegółami związanymi ze szczęściem człowieka. Szukam różnych rozwiązań w sferze przekazu. Silniej trafiających do człowieka, do ludzi.

Potrzebny jest przekaz, rozmowy, narady, kłótnie, spory. Niech będą nawet trudne, ale w kierunku wprowadzenia koniecznych zmian, a nie w kierunku przeciwnym zmianom.

26. Przekazy, sygnały – co to takiego?

Różni ludzie, jak wynika to z książek, opowiadań, z informacji i skojarzeń, określają podobne do przekazu i sygnału zjawiska różnie. Nazywają je wizją, niektórzy „efektem *Aha!*”, olśnieniem, objawieniem.

Przyjmijmy, że jest po prostu przekaz, który przychodzi nagle i który należy wykonać. Z tego wykonania wyrastają okoliczności, które pozwolą przybliżyć się człowiekowi do jego celu. Taki porządek został wielokrotnie w życiu wielu ludzi sprawdzony. Nie masz pewności, czy to był przekaz albo sygnał?

Zadajmy sobie pytanie. Zdarzył się kiedyś dobry pomysł, który – wydawało się – spłynął we śnie albo na jawie? Albo czy znamy osoby, które mówiły, że miały taki pomysł? A może zdarzyło się tak, że ktoś, kogo cenisz i komu wierzysz, mówił o czymś podobnym?

Przekazy pojawiają się już po kilku miesiącach systematycznego treningu umysłu. Przekazy należy niezwłocznie zapisać i wykonać. Oczywiście wtedy, gdy chcemy, aby powstały okoliczności, które zbliżają nas do realizacji naszego celu. Przekazy mają swój termin ważności. Jeżeli czegoś nie wykonasz szybko, zapominasz, jaki był Twój pomysł. Czasem myśl wraca. Często ginie bezpowrotnie.

Dla wielu ludzi jest to stan już zbadany. Jeżeli do tych ludzi się nie zaliczasz – jest to dla Ciebie hipoteza, którą możesz sprawdzić.

Dowody zdobędziesz w oparciu o swoje własne badania przeprowadzone metodą retrospekcji, introspekcji i doświadczenia. Tu znajdziesz sposób. Inni dochodzą do swoich rezultatów nieraz przez wiele lat życia.

Niektóre kursy, które prowadzą do głębszego poznania samego siebie, kosztują bardzo dużo pieniędzy. Ty drogę możesz skrócić i nie płacić pieniędzmi. Płacisz swoim osobistym sprawdzeniem tej metody. Jeżeli chcesz.

Przekaz pokazuje różne rozwiązania a sygnał milczy, gdy człowiek dokonuje dobrego wyboru. Gdy człowiek chce dokonać złego wyboru, sygnał ostrzega, nawet nocą spać nie daje.

Przekaz to niezawodny zmysł. Mówi, pokazuje całą czystą prawdę. Nie umie kłamać. Kłamać może wzrok, słuch, węch, smak, dotyk także. Przekaz nigdy nie kłamie. Nie potrafi. Gdy człowiek się waha w decyzji, zaraz pojawia się siódmy zmysł. Sygnał.

Sygnał również nie pozwala człowiekowi zaniechać czegoś, co człowiek postanowił zrobić. Co postanowił w swoim harmonogramie zadań. Albo inaczej — w swoim zegarze natury, zegarze zadań. W swoim planie.

Sygnał początkowo jest krótki, cichy. Gdy człowiek długo zwleka, sygnał przemawia coraz głośniejszym, dźwięczniejszym głosem. Podpowiada: „Nie zrobiono tego to a tego”. Wymienia niewykonane zadanie i mówi: „Zrób to, tu i teraz”.

Często przekaz i sygnał mówią, nic nie mówiąc, razem. Przekaz pokazuje rozwiązania. Gdy sygnał milczy, wszystko jest w porządku. To dobre rozwiązanie. Gdy przekaz przekazuje kilka pomysłów, sygnał ostrzega przed wyborem złego rozwiązania. Gdy człowiek wybierze dobre rozwiązanie, sygnał milknie. Nie odzywa się wcale.

Przekaz i sygnał człowieka to tylko dwa rozpoznane zmysły.

27. Homolator

Homolator. Człowiek korzysta z niego wtedy, gdy rozwiązuje jakiś problem. Gdy tworzy coś wspólnie z innymi ludźmi.

Homolator. Taką nazwę nadano mechanizmowi natury, który jest odpowiednikiem lasera w odniesieniu do światła.

Jeżeli dwoje ludzi działa w jednym celu, tworzą mini-Homolator, właśnie w sprawie tego celu. Siła mini-Homolatora jest większa niż pojedynczego człowieka. Każdego człowieka.

Gdy w jednym celu połączone zostają grupy ludzi, jego siła wzrasta. Zostaje spotęgowana. Gdy cel jest wielki i wielu ludzi działa w jednym celu, taki Homolator staje się potęgą.

Działanie Homolatora widać na każdym kroku. Wystarczy przyjrzeć się uważnie działaniom wielkich zespołów ludzi, gdy łączy ich wspólny cel. Jeżeli cel będzie dobry, idee dobre — rezultaty są dobre.

Jeżeli cel jest zły — skutki są złe. Wystarczy spojrzeć uważnie na zdarzenia historyczne i zdarzenia współczesne.

Homolator to nic innego, jak połączenie ludzkich celów i dążeń w jednym ściśle określonym kierunku, w oparciu o twarde podstawy czynienia dobra, a nie zła. Cel ten powinien być atrakcyjny dla wszystkich ludzi, uczestników Homolatora, jako grupy oraz dla każdego z nich oddzielnie. Jeżeli zestawimy takie słowa, jak miłość, przyjaźń, życzliwość, szczęście, radość, zabawa, praca zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i talentem oraz nauką w kierunku swoich pasji, wówczas możemy powiedzieć, że mamy wspólny cel dla tych ludzi, którzy te słowa uważają za ważne. Powiedzieć jednak nie wy-

starczy. Należy pokazać rozwiązania praktyczne, umożliwiające realizację tego celu.

Nie może również być tak, że ten cel będzie odległy. Poprzedzony różnymi niedogodnościami, wyrzeczeniami, umartwianiem się, pozabawianiem siebie i najbliższych dobrobytu, jaki słusznie się należy za pracę i naukę oraz dobre zasady, nawyki, uczucia, idee. Nie może zależeć od zasobności portfela, majątku, sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się człowiek. Każdy człowiek.

Gdy weźmiemy pod uwagę, że współdziałanie z innymi ludźmi od urodzenia jest oczywiste. Gdy uznamy, że praca i nauka jest jednym z celów człowieka, możemy wówczas powiedzieć, że gdy człowiek się rodzi, od razu mamy do czynienia z organizacją, ludźmi, informacją, nauką i pracą każdego człowieka. To w skrócie OLINP, prawo natury. I nie jest ważne, czy to komuś się podoba, czy nie.

Człowiek jest konsumentem różnych dóbr. Jest również producentem. Aby prawo dobrobytu człowieka miało swój realny wymiar w poziomie jego życia, warto poszukiwać dróg, które do tego wiodą. Każdy określa swoją drogę sam.

Można o tym wcale nie myśleć. Można czynić to w sposób uporządkowany. To, co jest tutaj opisane, jest tylko jedną z propozycji, których może być wiele. To uporządkowanie składa się z pięciu ważnych słów omówionych kolejno, a więc:

Organizacja. Rozumiana jako związek z innymi ludźmi o podobnych pasjach, celach, zainteresowaniach. I nie jest ważne, czy to jest organizacja formalna, czy nieformalna. Organizacja to również najlepsze wykorzystanie każdego własnego dzisiejszego dnia po to, aby budować swój własny los. To organizacja swoich zadań codziennych.

Ludzie. Tutaj to słowo oznacza nic innego, jak Homolator. To również nowe słowo. Czyli wzmacniacz siły umysłu człowieka. Jedna osoba mało znaczy, gdy chce coś wdrożyć w życie. Jeśli tych osób połączonych tym samym celem jest więcej, osiągnąć cel jest łatwiej. Mówi się: co dwie głowy, to nie jedna. Dalej można powiedzieć: co milion głów, to nie tysiąc.

I tak dalej.

Siła połączonych w jednym celu ludzi potrafi zmienić świat. Życie człowieka i całej natury dzieli się na trzy okresy. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. To nie przypadek. Takie okresy to prawo natury i każdy człowiek to wie. Ma z tymi okresami do czynienia. Każdy okres ma swoje cechy odróżniające go od innego okresu. Każdy okres ma inne znaczenie dla człowieka. Do czego innego służy.

Informacja. Kto ma informację jemu potrzebną, ten potrafi podjąć słuszne dla siebie decyzje. Informacja płynie z różnych stron od chwili urodzenia. Na początku to jest kierunek matka, ojciec → dziecko i informacja zwrotna dziecka. Śmiech, płacz, złość i szereg innych reakcji.

Gdy dziecko dorasta, źródeł przekazu informacji jest coraz więcej. Dzisiaj to szkoła, koledzy, telewizja, książki, Internet, prasa i szereg innych. Warto pokazać, w jaki sposób stosowane zakazy i nakazy wpływają na postawy ludzi.

Nic na siłę, nic przemocą — nawet szczęście, nawet dyscyplina wojskowa, nawet nauka, nawet miłość. Taki jest wniosek uzasadniony przykładami z życia. Dlatego właśnie tak ważna jest informacja w życiu człowieka. Jeżeli informację tak rozumianą połączymy z dwoma innymi określeniami, łatwiej będzie dostrzec, co tak naprawdę należy

rozumieć jako wychowanie — i nieważne, czy to jest dorosły, czy dziecko.

Nauka, która będzie wpajać dobre zasady, nawyki, uczucia, idee. To jest wiedza podstawowa, którą należy przekazywać cierpliwie, wytrwale, codziennie i dawać przykłady praktycznej przydatności tej wiedzy w życiu.

Oprócz tej wiedzy najważniejsza jest wiedza z dziedziny zainteresowań każdego człowieka. Wiek nieważny. Wiedza ogólna również ma kapitalne znaczenie. Pozwala na dobre kontakty z innymi ludźmi w różnych sytuacjach. Jest również pomocna w życiu codziennym.

Praca. To piąte ważne słowo. Praca rozumiana jako praca fizyczna i umysłowa. Jako zadanie człowieka, prowadzące do produkcji różnych dóbr i świadczenia usług w zależności od indywidualnych pasji i zainteresowań człowieka. Różni ludzie chcą robić różne rzeczy. Ludzie chcą kształcić się w różnych kierunkach. Nie ma obawy o to, że pewnego dnia wszyscy ludzie będą chcieli pracować w tej samej branży lub tego samego się uczyć. Nie ma takiego zagrożenia. Pasje ludzi są jak kolory tęczy. I sami ludzie są jak kolory tęczy. Niby podobni do siebie budową i kształtem ciała, lecz jakże różni w swoim życiu wewnętrznym. Jakże niepowtarzalni w tej budowie i kształtach ciała — pomimo podobieństw. Każdy człowiek jest inny. Te pięć słów, czyli organizacja, ludzie, informacja, nauka, praca — to nic innego, jak właśnie w skrócie OLINP.

Jest to program dobrobytu indywidualnego człowieka i grup ludzi. To prawo natury i nic na to nie możesz poradzić, człowieku.

Nic nie możesz poradzić na to, że prawa natury istnieją — i czy chcesz, czy nie, z nich możesz korzystać lub możesz ich nie dostrzegać. To Twój wybór. Możesz się zgadzać lub nie. A prawa natury

działają i tak – dwadzieścia cztery godziny na dobę, przez każdą chwilę życia.

Konkretny program, z którym każdy może się zapoznać i wdrażać go w życie. Szczegóły umożliwiające podjęcie decyzji każdy może poznać, zapisując się na Akademię OLINP na www.olinp.pl. Tam pod przyciskiem „DISCE ET LABORA” („Ucz się i pracuj”) jest więcej informacji.

Rozdział VI: Potrzeby człowieka

59. Potrzeby człowieka w dzisiejszym realnym świecie

Na kolejnych stronach są podane i opisane fundamentalne dla człowieka potrzeby. Wiem o tym, że lewa część tabeli na następnej stronie jest uznana przez naukę. Przynajmniej wielu różnych autorów powołuje się w swoich publikacjach na potrzeby człowieka według Abrahama Maslowa. Nie wiem, czy są inne, bardziej uznane przez środowiska naukowe, badania na ten temat, czy nie.

W środkowej części tabeli podaję swoje własne przeświadczenia o potrzebach człowieka. Czy one są prawdziwe? W moim przypadku tak. Wielokrotnie osobiście potwierdzone metodą retrospekcji, introspekcji, doświadczeń i analizy różnych źródeł informacji z przeszłości i teraźniejszości.

Znam osobiście wielu ludzi, którzy myślą podobnie niezależnie ode mnie. Inaczej określają te potrzeby, innych nieraz używają nazw. Znam również publikacje, powstałe niezależnie ode mnie, których autorów i tytuły mogę wskazać. Niektórych autorów znam osobiście. Spotykamy się, rozmawiamy, wymieniamy wiedzę. Mam wielu rozmówców internetowych. Wymieniamy listy, poglądy, opinie.

Podjąłem trud klasyfikacji wielu cech człowieka. Nadałem im nazwy. Te nazwy nowe, których nie ma w Internecie, poza moją stroną www.olinp.pl, to Homolator, Bio Homo Automat i OLINP, czyli program bogactwa i siły człowieka. To Bank Plus. Bank, gdzie uzyskuje

się pieniądze za własne dzieła. To wreszcie „Księga pomysłów” albo, w innej wersji, dla dzieci – „Ogród marzeń”. To „Księga sukcesu”, gdzie dobry prosty plan doprowadza do realizacji celu. „Pakiet twórczy”, służący wyzwoleniu swobodnej myśli twórczej człowieka, zegar zadań, który pozwala zamienić zarządzanie czasem na zarządzanie zadaniami, oraz reguła życia, która pozwala żyć w harmonii ze sobą i otoczeniem, pozwala osiągać miłość spełnioną, bogactwo i szczęście.

Są jeszcze dwie nazwy, które sklasyfikowałem jako ukryte zmysły człowieka. To przekaz wewnętrzny i sygnał. To nazwy znane. Używam ich jednak w znaczeniach zupełnie nowych. W odniesieniu do człowieka i jego możliwości. Wszystko jest dokładnie opisane w książkach „Technologia sukcesu”, „Architektura życia” i „Inżynieria umysłu”. Te nazwy książek zostały nadane nowym dziedzinom poznania. Te książki to wiedza i narzędzia służące do tego, aby każdy człowiek mógł sam sprawdzić, czy te cechy, te zmysły, te prawa natury odkryje w sobie, czy też nie.

Nie zabiegam, pisząc te książki, o to, aby ktoś uwierzył na słowo. Wręcz przeciwnie. Zachęcam do sprawdzenia.

Umówić się możemy tak. Dla mnie to są fakty. Potwierdzenia i dowody mam liczne. Dotyczą one zarówno mnie, jak też innych ludzi.

Dla kogoś, kto to czyta, niech to będą hipotezy do osobistego sprawdzenia i wyrobienia sobie własnego przekonania. Opracowałem bardzo proste narzędzia służące takiemu sprawdzeniu. To „Księga pomysłów”, „Księga sukcesu” i „Pakiet twórczy”. Można zacząć od dowolnie wybranej pozycji, Żadna nie jest zależna od innych. Można wykonać jeden krok, dwa albo trzy. Tylko tyle i aż tyle.

Efekty przejdą najsmielsze oczekiwania. Ja w to wierzę i mam dowody na ich działanie. Wierzą również ci, którzy to sprawdzili. Oni też są moim dowodem.

Trzy kroki do sukcesu, spełnionej miłości, szczęścia, radości, dobrobytu. Czy to dużo? Czy cena jest wysoka?

Potrzeby człowieka

Potrzeby sklasyfikowane przez Abrahama Maslowa	Potrzeby mieszczące się w sferze uczuć, marzeń. Tezy do sprawdzenia, sporów i dyskusji.	Potrzeby nieznane, niesklasyfikowane. Tkwiące ciągle w tajemnicach wszechświata.
Pożywienie, schronienie, woda, powietrze.	Miłość, szczęście.	Oczekiwanie miłości i szczęścia po śmierci fizycznej ciała.
Bezpieczeństwo finansowe, zdrowotne, osobiste.	Pozbycie się strachu przed śmiercią fizyczną. Bezpieczeństwo w miłości.	
Przynależność do grupy ludzi.	Przynależność do społeczności wszechświata.	
Uznanie w środowisku, w grupie, w realnym świecie.	Uznanie, że życie przeżywa się godnie. Decyduje własne sumienie.	
Samorealizacja.	Poznawanie prawd, natury świata. Przeświadczenie, że człowiek ma realny wpływ na własne życie.	
Koniec.	Potrzeba trwania po śmierci ciała. Budowanie przeświadczenia, że człowiek jest trwałym elementem wszechświata.	

Dlaczego warto mieć pełną wersję?



Czas na spełnianie Twoich marzeń! Czy jesteś gotowy? * Czy zastanawiałeś się kiedyś, co by było, gdyby na świecie panowała idealna harmonia i każdy dostawałby to, o czym marzy? * Czy zastanawiałeś się, dlaczego niektórym osiągnięcie bogactwa życiowego przychodzi bardzo łatwo i przynosi mnóstwo radości, a innym wręcz przeciwnie? * I wreszcie – czy zastanawiałeś się, w jaki sposób Ty również możesz przekuć swoje marzenia w rzeczywistość i osiągnąć sukces? Jeżeli na KTÓREKOLWIEK z powyższych pytań odpowiedziałeś twierdząco, to już za chwilę będziesz miał możliwość poznania odpowiedzi na te (oraz inne) pytania. Musisz na początek wiedzieć, że gdyby

wszystkie dobra zgromadzone na Ziemi zebrać w jedną całość, a następnie przydzielić po równo każdemu człowiekowi, to każdy by żył w bogactwie i obfitości. Mimo tego faktu istnieją między ludźmi bardzo wyraźne różnice, które zazwyczaj są przyczyną kłótni, sprzeczek, zabójstw czy międzynarodowych wojen. O zgrozo, większość ludzi nic z tym nie robi, ponieważ przyjmują to za pewnik. Uważają, że jeżeli świat składa się z wielu miliardów jednostek ludzkich, to cóż oni sami mogą na to wszystko poradzić? Otóż mogą! I to, jak się za chwilę przekonasz, bardzo wiele! Ty możesz zacząć zmieniać świat na lepsze już dzisiaj. Bądź inny i uwierz, że naprawdę ma to ogromne znaczenie i moc sprawczą. Warto pomagać innym ludziom, ponieważ dobro zawsze wraca tam, skąd wyszło – podobnie jest ze złem.

Pełną wersję książki zamówisz na stronie wydawnictwa Złote Myśli

<http://www.zlotemysli.pl/prod/6505/inzynieria-umyslu-darowac-marzenia-jozef-cud.html>

[Dodaj do koszyka](#)